

Sygn. akt V ACa 664/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Koźma (spr.)
Sędziowie:	SA Hanna Rucińska SA Teresa Karczyńska - Szumilas
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. M., H. M. (1) i K. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego we (...)

z dnia 29 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 228/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 664/16

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. powódka H. M. (1) wniosła o zasądzenie kwoty 84 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 maja 2015 roku do dnia zapłaty, powódka K. M. wniosła o zasądzenie kwoty 102 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 maja 2015 roku do dnia zapłaty zaś powód Ł. M. wniósł o zasądzenie kwoty 102 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 maja 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku z krzywdą jakiej doznali w wyniku tragicznej śmierci ojca i męża.

Powodowie wnieśli również o zasądzenie na rzecz każdego z nich kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg spisu kosztów.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016r. Sąd Okręgowy we (...) zasądził od pozwanego na rzecz powódki H. M. (1) kwotę 84.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 maja 2015r. do dnia zapłaty oraz na rzecz powódki K. M. kwotę 82.000 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 maja 2015r. do dnia zapłaty, a także na rzecz powoda Ł. M. kwotę 82.000zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 maja 2015r. do dnia zapłaty; oddalając powództwa K. M. i Ł. M. w pozostałej części i orzekając o kosztach procesu i nieopłaconych kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił w niniejszej sprawie, że H. M. (2), kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr rejestracyjny (...) uczestniczył w dniu (...) roku w wypadku komunikacyjnym, którego sprawcą był M. Ż. ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W jego wyniku doznał obrażeń ciała, które skutkowały jego zgonem z powodu silnego mechanicznego wielonarządowego urazu ciała. Sprawca wypadku prawomocnym wyrokiem karnym został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności.. Zmarły miał 45 lat i był od 15 lat mężem H. M. (1) (lat 38) i ojcem K. M. lat 14 i Ł. M. lat 8. Małżonkowie M. byli dobrym małżeństwem. Oboje pracowali w gospodarstwie rolnym o powierzchni 14 ha, wychowywali dzieci. Małżonkowie M. mieszkali z matką H. M. (2). Małżonkowie M. byli kochającym się, szczęśliwym, dobrze funkcjonującym małżeństwem. Wspólnie opiekowali się dziećmi. H. M. (2) (ponieważ tylko on miał wówczas prawo jazdy) zawoził dzieci do szkoły. Małżonkowie wspierali się nawzajem. H. M. (2) był dumny z żony i dzieci. Wolny czas spędzali rodzinnie. O śmierci męża H. M. (1) dowiedziała się od funkcjonariuszy Policji, którzy przyjechali poinformować ją o wypadku. Śmierć męża, jego pogrzeb były dla całej rodziny ciężkim przeżyciem. H. M. (1) po śmierci męża musiał sama zająć się gospodarstwem, opieką nad teściową chorą na A. i dziećmi. W gospodarstwie było wówczas 16 krów, musiała pracować. W pracach polowych w gospodarstwie rolnym w pierwszym okresie pomagała H. M. (1) rodzina, sąsiedzi. Od maja 2005 roku H. M. (1) leczyła się przez okres 6 miesięcy(...)Śmierć męża H. M. (1) wywołała u niej zaburzenia emocjonalne o obrazie reakcji żałoby. Trudne warunki życiowe spowodowały, że u H. M. (1) reakcja żałoby utrzymywała się do dwóch lat a nie jak typowo się utrzymuje do 6 miesięcy od śmierci osoby bliskiej. Obecnie u H. M. (1) nie występują objawy przedłużonej reakcji depresyjnej. H. M. (1) nie związała się z innym mężczyzną, jest sama. Nie chce brać udziału w imprezach rodzinnych, woli zostać w domu niż jechać sama. Córnica usamodzielniała się i wyprowadziła się z domu rodzinnego, syn aktualnie uczy się we W.. H. M. (1) do dzisiaj przechowuje w domu rzeczy zmarłego męża, ma nawet jego ślubny garnitur, nie może się ich pozbyć. H. M. (1) ma obecnie 48 lat. Całym jej życiem jest aktualnie praca w gospodarstwie. Robi wszystko, żeby nikt nie powiedział, że wdowa sobie nie radzi. Regularnie chodzi na cmentarz, po niedzielnej Mszy Św., wspomina męża. K. M. obecnie ma 25 lat. Obecnie mieszka już poza domem rodzinnym, ukończyła studia, podjęła pracę, zamierza założyć rodzinę. Matkę i brata odwiedza raz w miesiącu. Śmierć ojca spowodowała u K. M. przygnębienie, bała się o to, że matka sobie nie poradzi. Starła izolować się od koleżanek, stała się nerwowa, wybuchowa. Obwiniała siebie o śmierć ojca, gdyż, gdy doszło do wypadku pojechał po nią. O śmierć syna obwiniała ją jego matka, z którą mieszkała. Strata ojca wywołała u powódki przemijające zaburzenia emocjonalne o charakterze łagodnej reakcji depresyjnej o natężeniu objawów odpowiadających zaburzeniom nerwicowym. Reakcja żałoby mogła trwać w K. M. najdłużej do 6 miesięcy od śmierci ojca, czyli do października 2005 roku. Zaburzenia emocjonalne występujące u K. M. nie doprowadziły do wystąpienia u niej zaburzeń psychicznych. K. M. po śmierci ojca musiała się usamodzielniać. Nie chciała być ciężarem dla matki. Do chwili obecnej odczuwa potrzebę pomagania jej. Po pogrzebie ojca wróciła do szkoły i nie miała trudności z nauką. Przeszkadzało jej to, że w związku ze stratą ojca była obiektem zainteresowania uczniów i nauczycieli. W szkole jednak czuła się bardziej szczęśliwa niż w domu, w którym babka obwiniała ją o śmierć swojego syna, wypominała jej wyjazd do wuja i chęć zakupu butów. W domu zamykała się i starała się skupić na nauce. Obecnie wspomina ojca najczęściej przy okazji świąt. Pamięta, że ojciec woził ich do szkoły, na zajęcia, do rodziny. Chodzili z nim na ryby, woził ją i brata na sankach. Pamięta jak uczył ją jeździć na rowerze. Jest jej smutno kiedy jest Dzień Matki, bo po nim jest Dzień

Ojca. Zawsze jest jej przykro, kiedy są imprezy rodzinne a matka nie chce jechać, bo nie chce być na nich sama. Jak przyjeżdża do domu to w sobotę i niedzielę chodzi na cmentarz.

Ł. M. obecnie ma lat 19.(...). Ukończył szkołę zawodową i zdobył zawód elektryka. Ł. M. zamierza kontynuować naukę. Ł. M. pamięta jak ze zmarłym ojcem oglądał telewizję, jak ojciec uczył go grać w piłkę i grał z nim i jego kolegami, jak uczył go łowić ryby, odwoził go i przywoził ze szkoły oraz jak zachęcał go do chodzenia do niej. Ł. M. bardzo lubił spędzać czas z ojcem, szczególnie kiedy były prace polowe wówczas cały dzień potrafił spędzać z ojcem w ciągniku. Ojciec był dla niego wyjątkową osobą, autorytetem. Kiedy dowiedział się o jego śmierci wpadł w histerię, musiano mu zrobić zastrzyk na uspokojenie. Po śmierci ojca Ł. M. miał problemy z nauką, był zamknięty w sobie, miał problemy z koncentracją uwagi, bywał agresywny. Stan taki utrzymywał się do 15 -16 roku życia. W wyniku śmierci ojca u Ł. M. jako 8 letniego dziecka (...) (...) (...) (...) i(...)Zaburzenia emocjonalne wynikłe ze śmierci ojca nie miały wpływu na dalszy rozwój psychospołeczny Ł. M., na jego funkcjonowanie w życiu codziennym, nie doprowadziły do wystąpienia zaburzeń psychicznych. Ł. M. nie wymaga obecnie oraz nie będzie wymagał w przyszłości terapii psychologicznej bądź leczenia w związku z przeżyciami związanymi ze śmiercią ojca. Aktualnie powód nie ma trudności w funkcjonowaniu. Nie korzysta z pomocy specjalistycznej. Sam sobie radzi z problemami. Grób ojca powód odwiedza raz w tygodniu po niedzielnej Mszy Św. Ł. M. ma pamiątki po ojcu - zegarek, który zakłada na ważne okazje i obrączkę. Dzieci zmarłego H. M. (2) mają przekonanie, że ojciec czuwa nad nimi.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2015 roku H. M. (1) i K. M. wniosły o wszczęcie postępowania likwidacyjnego i wypłacenie zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł na rzecz H. M. (1) i 120 000 zł na rzecz K. M.. Ł. M. zgłosił szkodę w piśmie z dnia 27 kwietnia 2015 roku i wniósł o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 120 000 zł. Pozwany pismem z dnia 19 maja 2015 roku poinformował powodów o przyznaniu zadośćuczynień w kwocie 16 000 zł dla H. M. (1) i po 18 000 zł na rzecz dzieci zmarłego H. M. (2)

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczności sprawy pozwały na uznanie, że wskutek zdarzenia z dnia (...) r. powodowie doznali krzywdy uzasadniającej przyznanie im stosownych zadośćuczynień. Sąd wyjaśnił, że prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Przechodząc do omówienia kwestii kryteriów przyznawania zadośćuczynienia Sąd Okręgowy po odwołaniu się do przesłanek, które wielokrotnie przewijają się w orzecznictwie dotyczącym zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 k.c., stwierdził, że należne zadośćuczynienie w sytuacji powodów winno być wysokie, a nie symboliczne, bo ich cierpienie było i jest ogromne. Kwota powinna odzwierciedlać zakres tragedii, która dotknęła powodów. Skutki tragedii cały czas trwają. Zadośćuczynienie nie może być symboliczne i musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wypłacona przez pozwanego kwota zadośćuczynienia w wysokościach 16 000 zł (dla H. M. (1)) i 18 000 zł (dla każdego z dzieci zmarłego) jest zbyt niska (symboliczna). Sąd Okręgowy zaakcentował, że należy mieć na uwadze, iż powodowie nie otrzymają od męża i ojca pomocy i wsparcia ani teraz ani w przyszłości, skutki są nieodwracalne. W ocenie Sądu dla określenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia istotne znaczenie ma również to, że poszkodowany w chwili śmierci miał 45 lat. Zginął w wypadku, za który odpowiedzialność ponosi pozwany. Jego żona utraciła najbliższą osobę, która była dla niej wsparciem, i z którą wiązała plany na przyszłość. Jego dzieci utraciły ojca w wieku, kiedy najbardziej go potrzebowały – 14 i 8 lat, wychowywały się bez niego. Śmierć jest procesem naturalnym, nieuchronnym a żałoba jest wpisana w życie każdego człowieka, jednak tragiczna śmierć osoby młodej 45 letniej – męża, ojca małoletnich dzieci w wyniku czynu niedozwolonego, powodująca osamotnienie jego żony i dzieci wymaga odpowiedniej rekompensaty. Strata ta stanowiła niezwykle tragiczne i traumatyczne wydarzenie w życiu każdego z powodów. Każdy z nich (w zależności od wieku w jakim się znajdował i związanej z nim zdolności zrozumienia i przeżywania) w inny sposób doświadczył tej traumy i doświadcza jej nadal. Obecności ojca nie była i nie jest w stanie zastąpić obecność innych osób (matki, dziadków, wuja), chociaż osoby te niewątpliwie robiły wszystko co mogły, aby dzieci jak najmniej ucierpiały w sytuacji, w jakiej się znalazły. Dzieci zmarłego nie miały wsparcia ojca w istotnych chwilach swojego życia. Jego żona została sama ze wszystkimi problemami.

Wskazując zatem na powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią męża powódki jest wskazana przez nią kwota 100 000 zł. Taka sama kwota w ocenie Sądu Okręgowego jest odpowiednią sumą w przypadku K. i Ł. rodzeństwa M.. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby różnicować wysokość zadośćuczynienia dla żony i dzieci. Nie uzasadnia tego rozmiar krzywdy doznanej przez powodów. Kwoty te Sąd Okręgowy pomniejszył o wypłacone już przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 16 000 zł H. M. (1) i po 18 000 zł dzieciom zmarłego i zasądził zgodnie z żądaniem H. M. (1) z tytułu zadośćuczynienia kwotę 84 000 zł (dla H. M. (1) ) i po 82 000 zł dla dzieci zmarłego.

Sąd Okręgowy uznał żądanie zasądzenia odsetek od dochodzonych przez H. M. (1) i K. M. kwot od 20 maja 2015 roku zaś od kwoty dochodzonej przez Ł. M. od 27 maja 2015 roku. Ł. M. zgłosił szkodę później, w mianowicie w piśmie z dnia 27 kwietnia 2015 roku.

Powódka H. M. (1) wygrała sprawę w 100%, zatem o poniesionych przez nią kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. K. M. i Ł. M. wygrali sprawę w 80%, zatem o poniesionych przez nich kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo:

- a) powódki H. M. (1) ponad kwotę 64.000 złotych,
- b) powódki K. M. ponad kwotę 52.000 złotych,
- c) powoda Ł. M. ponad kwotę 52.000 złotych

zaskarżył apelacją pozwanego, który wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad kwoty wskazane w odniesieniu do każdego z powodów lub o uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie od każdego z powodów kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany zarzucił naruszenie art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. poprzez przyjęcie, że zasądzone kwoty są odpowiednie w rozumieniu tych przepisów oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wskutek uznania za udowodniony fakt, iż w następstwie śmierci H. M. (2) nastąpiło naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi emocjonalnej z mężem i ojcem oraz uznania, że zostały spełnione wszystkie przesłanki zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia w zaskarżonej wysokości.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów na rzecz każdego z powodów.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji dokonane w sprawie oraz wyciągnięte na podstawie tych ustaleń wnioski, czyniąc z nich integralną część swoich ustaleń.

Jako niezasadny ocenić należy zarzut dokonania przez Sąd Okręgowy dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji Sąd I instancji przeprowadził bowiem w niniejszej sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe, nie dopuszczając się przy ocenie dowodów naruszenia zasady ich swobodnej oceny wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności Sąd ten prawidłowo ustalił skutki śmierci H. M. (2) w odniesieniu do każdego z powodów opierając się w tym zakresie między innymi na opiniach biegłych (...), które należycie rozważył. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że wprawdzie zaburzenia emocjonalne u powodów po śmierci ich męża i ojca nie doprowadziły do wystąpienia u nich zaburzeń psychicznych, to nie może jednak pozbawiać ich prawa do otrzymania zadośćuczynienia odpowiedniego do rozmiaru doznanej krzywdy.

Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, zatem suma pieniężna przyznana z tego tytułu winna stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć po śmierci osoby najbliższej wskutek czynu niedozwolonego. Wysokość zadośćuczynienia nie jest zależna od statusu materialnego pokrzywdzonego, jego rozmiar winien być natomiast odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa. Kierując się tym kryterium i mając na uwadze ustalony rozmiar krzywdy doznanej przez powodów wskutek śmierci H. M. (2), których to ustaleń skarżący nie zdołał skutecznie podważyć, trafnie Sąd I instancji uznał, że krzywdę powodów oprócz już wypłaconych przez pozwanego kwot naprawią zadośćuczynią zasądzone zaskarżonym wyrokiem. Kwoty te bowiem spełnią funkcję kompensacyjną, będą społecznie uzasadnione i nie doprowadzą do wzbogacenia powodów w związku ze zdarzeniem, które uzasadniało ich przyznanie (vide wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2012r. w sprawie IV CSK (...), niepublikowany oraz z dnia 3 czerwca 2011r. w sprawie III CSK (...), niepublikowany).

Zgodnie z utrwalonym w doktrynie i judykaturze poglądem sąd odwoławczy obowiązany jest do korekty wysokości zasądzonych przez Sąd I instancji zadośćuczynienia, gdy jego wysokość jest rażąco zaniżona lub rażąco wygórowana. Taka sytuacja w odniesieniu do kwot zasądzonych zaskarżonym wyrokiem z przyczyn wskazanych powyżej zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodzi. Z tego też względu niezasadnym jest zarzut pozwanego naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazanych w jego apelacji.

Z powyższych względów uznając apelację pozwanego za niezasadną Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. ją oddalił, o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c.